

OSZCZĘDNOŚĆ

Organ „Związku Galicyjskich Kas Oszczędności“

Wychodzi raz na miesiąc.

Redaguje Biuro Związku.	Redakcyja i Administracyja Lwów, ulica Stryjska 1. 4.
Prenumerata roczna z przesyłką pocztową 5 kor.	Ogłoszenia 70 kor. za stronę, przy powtarzaniu odpowiedni opust.

TREŚĆ: Posiedzenie Wydziału Związku galicyjskich kas oszczędności. — Ubezpieczenie różnic kursowych. — Szkolne kasy oszczędności. — Orzeczenia trybunału administracyjnego. — Notatki: Omyłka przy oznaczeniu roku na blankiecie wekslowym. — Z praktyki wekslowej. — Losy miasta Krakowa. — Reforma mieszkaniowa. — Ruch wkładek za marzec.

Posiedzenie Wydziału Związku galicyjskich kas oszczędności.

W niedzielę dnia 24. marca br. odbyło się w sali obrad gal. kasy oszczędności posiedzenie Wydziału Związku galicyjskich kas oszczędności. Prezes Związku Dr. Kwiatkowski zagajając obrady poświęcił kilka uwag obecnemu położeniu na targu pieniężnym — przyczem wyraził obawę, że obecne przesilenie, mające swe podłoże w stosunkach ekonomicznych. — nie będzie krótkotrwałe. — Położenie finansowe w Austrii wogóle od roku 1907 znacznie się pogorszyło — bierny bilans handlowy z każdym rokiem się zwiększa a ostatnio doszedł do 400 milionów koron — a ten stan rzeczy musi się dać dotkliwie odczuć. Że dotychczas to nie znalazło wyrazu, zawdzięczyć należy z jednej strony spokojnemu położeniu politycznemu, z drugiej zaś strony znacznym zapasom obcej, pożyczonej gotówki. — Obecnie gdy obce kapitały poczynają się wycofywać — poczyną się drożyzna pieniądza i chyba tylko ta okoliczność spowodowała sekretarza Banku austriackiego do wygłoszenia znanej enuncjacji — której forma nieszczęśliwie została obraną sądząc po rozgłosie i wywołanem zaniepokojeniu.

Po dyskusyi, jaka się w tym przedmiocie wyłoniła, uchwalono odnieść się do komisji, wybranej przez koło polskie w dniu 21. tm. z memoriałem, mającym na celu salwowanie interesów kas oszczędności i z żądaniem, aby Bank austro-węgierski w obec kas oszczędności akcyę swoją skierowaną przeciw redukcji kredytów budowlanych wstrzymał na jakiś czas — tak aby kasy i bez szkody dla siebie i dla swoich klientów którym przyznały już kredyty kaucyjne i budowlane mogły sprawy rozwikłać.

Przystąpiono do porządku dziennego. Na pierwszym punkcie było sprawozdanie z czynności biura za czas od 18. grudnia 1911. Prezes zawiadomił, że akcyja podjęta wspólnie z innymi związkami kas oszczędności w sprawie bilansowania różnic kursowych została po myśli żądań związków załatwiona, i że ministerstwo spraw wewnętrznych zezwoliło kasom na bilansowanie strat kursowych wedle projektu Dra Draxlera, omówiowego dość obszernie w czaso-

piśmie „Oszczędność“. Rezultat połączonych usiłowań Związków ma szczególniejsze znaczenie dla kas oszczędności w Galicyi o tyle, że przeważna ich część — wedle zamknięć rachunkowych za rok 1910 posiada fundusz rezerwy przewyższający 5% kapitału wkładowego, a zatem o ile nie zechcą pokrywać strat kursowych z nadwyżek obrotowych (co w pierwszym rzędzie uważamy za najodpowiedniejszą) będą mogły te straty bilansować na ciężar tej 5% wej nadwyżki funduszu rezerwowego.

Niezależnie od sprawy bilansowania różnic kursowych Związek za wniosek Dyrektora kasy oszczędności m. Przemysła p. Dra Angermana zastanawiał się nad możliwością „ubezpieczenia różnic kursowych“. Celem zasięgnięcia fachowej opinii, odniósł się Związek w tej sprawie do krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, które nad problemem bardzo gruntownie i wyczerpująco się zastanowiło i swą opinię nam nadesłało *).

Sprawa szkolnych kas oszczędności postąpiła o tyle że c. k. Rada szkolna krajowa reskryptem z dnia 16. stycznia 1912 L. 21656/IV zatwierdziła wzorowy statut dla szkolnych kas oszczędności. Po uzyskaniu tego zatwierdzenia Związek swoim nakładem wydał wszystkie druki potrzebne do prowadzenia szkolnych kas oszczędności, a więc tak książeczki wkładowe jak i wszystkie druki manipulacyjne — i wzory tych druków rozesał do wszystkich Dyrekcyj szkół średnich w Galicyi — z prośbą o zakładanie szkolnych kas oszczędności.

Akcyja ta przyniesie zdaje się pożądane rezultaty, gdyż zaraz po otrzymaniu wiadomości o zatwierdzeniu statutu i po pojawieniu się artykułów w pismach codziennych o szkolnych kasach oszczędności, zgłosiło się do Związku kilka Dyrekcyj szkół średnich o udzielenie informacji i druków potrzebnych do założenia szkolnych kas oszczędności.

W poruszonej na jednym z poprzednich posiedzeń Wydziału sprawie utworzenia parlamentarnej reprezentacji interesów kas oszczędności odniósł się Wydział do wszystkich pp. posłów do Rady Państwa zasiadających w zarządach kas oszczędności z odpowiednią prośbą. — Ponadto opracował Związek obszerny memoriał zawierający postulaty kas osz-

*) Opinię tę podajemy w numerze dzisiejszym jako osobny artykuł p. t. „Ubezpieczenie strat kursowych“.

czędności. Memoriał ten, znajdujący się obecnie pod prasą, rozesłany będzie nie tylko pp. posłom zasiadającym w zarządach kas oszczędności — ale także wszystkim członkom Koła Polskiego we Wiedniu.

W sprawie projektu noweli do ustawy podatkowej, wniesionej przez rząd, wniesliśmy wspólnie z innymi związkami petycję do Izby posłów, z prośbą o przejście do porządku dziennego nad proponowanym przez rząd dodatkiem do §. 84 ustawy podatkowej.

Ponadto wniesiliśmy do ck. ministerstwa skarbu podanie w sprawie odpisywania należności skarbowej i należności intabulacyjnych, w tych wypadkach gdy interes pożyczkowy nie przyszedł do skutku. Powód do wniesienia tej petycji dała związkowi stosowana w ostatnich czasach praktyka władz skarbowych w tym kierunku iż wbrew poprzednim reskryptom ministerstwa skarbu z dnia 25. lipca 1861 L. 27762 i z dnia 20 października 1897 L. 29078 odmawiają odpisywanie należności skarbowych i intabulacyjnych od niezrealizowanych pożyczek.

Sprawozdanie porusza wreszcie cały szereg innych czynności i zaznacza, że kasy w ostatnich zwłaszcza czasach bardzo żywo komunikują się ze Związkiem.

Z porządku dziennego omówiono sprawozdania z dokonanych lustracji (Brzesko-Sanok).

Z kolei przyjęto do wiadomości zamknięcia rachunków za rok 1910 i 1911 tudzież uchwalono przedłożyć Walnemu Zgromadzeniu preliminarz dochodów i wydatków na rok 1912.

Z porządku dziennego przystąpiono do losowania trzech członków Wydziału w miejscu których po myśli art X statutu mają nastąpić na Walnem Zgromadzeniu nowe wybory. Wylosowani zostali pp. Dr. Stroynowski Edward, (Lwów) Dr. Schätzel Stanisław (Brzeżany), Dr. Angermann Stanisław (Przemyśl).

Uchwalono zwołać Walne Zgromadzenie Delegatów na dzień 19. maja br. i uchwalono w głównych zarysach porządek dzienny.

P. Dr. Angermann poruszył bardzo sympatyczną myśl odniesienia się do kas oszczędności w sprawie utworzenia funduszu na sanatoria dla urzędników kas oszczędności.

Następnie tenże sam wnioskodawca postawił wniosek, aby prezydium Związku zastanowiło się czyby się nie dało otworzyć kursów dla urzędników kas oszczędności — a wreszcie poruszył sprawę przenoszenia pieniędzy ulokowanych na książeczki wkładowe z jednej kasy do drugiej bez kosztów i bez przerwy w oprocentowaniu.

Co do sprawy pierwszej uchwalił Wydział Związku przedłożyć odpowiednie wnioski Walnemu Zgromadzeniu delegatów — obie zaś dalsze sprawy uchwalono odłożyć z powodu spóźnionej pory do najbliższego posiedzenia Wydziału.

Ubezpieczenie różnic kursowych.

Na jednym z poprzednich posiedzeń Wydziału Związku galicyjskich kas oszczędności poruszył Dr. Stanisław Angermann, dyrektor kasy oszczędności miasta Przemyśla sprawę ubezpieczenia regulatywnych kas oszczędności od strat kursowych. Chodziłoby o to, czy ze względu na to, iż kasy oszczędności nabywają papiery wartościowe o popularnym bezpieczeństwie nie w celach spekulacyjnych lecz na trwałą lokację, iż papiery te z wyjątkiem rent podlegają losowaniu, że zatem z czasem zrealizowane

będą bez względu na kurs, pełną nominalną wartością, otóż czy z tych względów nie dałoby się wobec dzisiejszych postępów asekuracji przeprowadzić tego rodzaju ubezpieczenia. Teoretycznie rzecz przedstawiałaby się w ten sposób, że kasy wpłacałyby pewną, naturalnie niewielką premię — a towarzystwo, któreby się tego ubezpieczenia podjęło, gwarantowałoby ewentualne straty kursowe. Straty nie musiałyby nawet być przez towarzystwo asekuracyjne wypłacone gotówką, umowy bowiem byłyby zawierane na przeciąg paru lat; kwota, jakaby wynikała jako strata kursowa, figurowałaby mogła w bilansie kasy oszczędności jako „pretensya do zakładu asekuracyjnego“. Pretensya ta w latach następnych mogłaby się zwiększać lub zmniejszać w miarę czy kursa spadają czy idą w górę i tylko w tych wypadkach ta pretensya musiałaby być przez Zakład asekuracyjny gotówką pokryta, gdyby n. p. kasa była zmuszona efekta sprzedać. Wypadki, w których kasa musiałaby efekta sprzedać, byłyby w umowie asekuracyjnej szczegółowo omówione. Lecz nawet i w tych wypadkach zakład asekuracyjny mógłby sobie zastrzedz praw zakupna sprzedać się mających efektów przez co efektywne ryzyko straty znacznieby się zmieniło, zakład asekuracyjny bowiem mógłby zakupione efekta przetrzymać aż do podniesienia się ich kursów ewentualnie nawet do losowania.

Celem poinformowania się o możliwości stworzenia tego rodzaju ubezpieczenia udał się Związek galicyjskich kas oszczędności do Krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń. Dyrekcya tegoż Towarzystwa po nader gruntownem i szczegółowem zbadaniu sprawy nadesłała Związkowi swoją opinię z której najważniejsze ustępy podajemy.

„Jakkolwiek sprawa uchylenia w bilansach niekorzystnych skutków zniżek kursowych szeroko była ostatnimi czasy dyskutowana, jednakże problem zastosowania ubezpieczeń w tym celu jest dotąd otwarty. Ani teoria, ani praktyka nigdzie dotychczas nie zdołały rozwiązać pomysłnie rozliczonych trudności z zagadnieniem tem połączonych, jakkolwiek bywały już podejmowane usiłowania w tej mierze.

Przedewszystkiem w rozpatrywaniu tej kwestyi pominąć należy straty kursowe efektów podlegających losowaniu.

Wahania kursów, o bardzo zresztą silnych oscylacjach, pozostają tutaj w ścisłej zawisłości od prawdopodobieństwa wygrania względnie wylosowania, zatem od stosunku ogólnej ilości istniejących efektów do ilości spodziewanych wygranych względnie do ilości przeznaczonych na wylosowanie.

Tem samem da się oznaczyć na podstawie rachunku z całą dokładnością ryzyko straty dla poszczególnego waloru, zatem także ekwiwalent ryzyka.

Ubezpieczenia losowe uprawiają, jak wiadomo, wszystkie większe banki, nawet kantory prywatne, a z natury rzeczy jest interes ten dla nich tem mniej ryzykowny, im więcej w swym portfelu ubezpieczonych walorów tego samego rodzaju, tem łatwiej bowiem znajdują podstawowe przy wszelkiej asekuracji „wyrównanie“.

O ile kasy oszczędności są interesowane w ubezpieczeniu strat na efektach podlegających losowaniu (w szczególności posiadając losy państwowe z 1860 w stosunkowo pokaźnej sumie), ubezpieczenia tego mogłoby się podjąć z łatwością, a z największą dla kas korzyścią powstałe w łonie interesowanych członków konsorcjum, oparte na zasadzie wzajemności.

Trudności rozpoczynają się dopiero, jeżeli weźmiemy pod uwagę te wahania kursów, które zawisły

od tysiącznych przyczyn, nader skomplikowanych i na wzór przynajmniej zupełnie pozbawionych jakiegokolwiek prawidłowości, łączących zupełnie, lub też przeważnie poza granicą wpływu interesentów na ich kształtowanie się, a co najważniejsze od przyczyn, działających po wszechnie.

Jak już nadmieniliśmy, jest konieczną przesłanką możliwości wszelkiego ubezpieczenia t. zw. „wyrównanie“. Jeżeli tylko część zagrożonych pewnym niebezpieczeństwem może być niem dotknięta, wówczas wynagrodzenie straty rzeczywiście szkodą dotkniętych rozkłada się na ogół składkujący.

Przy stratach kursu podobne wyrównanie może mieć miejsce tylko przy dwu założeniach:

1. jeżeli przedmiotem ubezpieczenia są rozmaite gatunki walorów które nierównomiernie ulegają wahaniam

2. jeżeli wahania są przejściowej natury.

W pierwszym wypadku byłoby to w zasadzie możliwe, o ile by rzecz była pomyślana na wielką skalę — tak że niwelowałyby się wzajemnie n. p. wahania kursu papierów przemysłowych i lokacyjnych stałoprocentowych, które często bardzo mają odwrotne tendencje: podobnie mogłyby się znosić wzajemnie wahania kursów papierów różnych państw, których gospodarstwa społeczne wykazują koniunktury różne, wprost przeciwnie wpływające na rynek efektów: w takim urzędzeniu międzynarodowym mogłyby także wahania wartości wewnętrznej papierów znaleźć wyrównanie.

Podobny w ogólnych zarysach zakład ubezpieczeń (choć ograniczony tylko do wahań wartości wewnętrznej) projektował swego czasu Dr Bruno Mayer we Wiedniu (art. „Effektenversicherungsanstalt“ Ehrenzweigs Asssekuranz Jahrbuch XXII.).

Asekuracja ma w ogólności dążność do umiędzynarodowienia i nowoczesny rozwój techniki ubezpieczeń doprowadził już do tego, że za każdy większy zwłaszcza przedmiot ubezpieczenia, drogą Towarzystw reasekuracyjnych i retrocesyjnych związków gwarantują w częściach towarzystwa ubezpieczeń na całym świecie: te same wskazania techniczne przemawiają z tem większym naciskiem za międzynarodową podstawą instytutu ubezpieczeń kursowych.

Podjęcie tego rodzaju przedsięwzięcia w ramach jednego kraju, a chociażby nawet państwa, uważać należy za pozbawione wszelkich szans powodzenia, a wprost za wykluczone jeżeli chodzi — jak w wypadku kas oszczędności o efekty lokacyjne, stałoprocentowe (prawie wyłącznie 4%),

Ponieważ wewnętrzna wartość tych walorów, jako fungowanych bardzo dobrze i gwarantowanych, nie ulega w ogólności zmianom, przeto kursa ich odbijają ogólną sytuację targu, która u wszystkich jednocześnie wyraża się albo haussą, albo spadkiem kursu.

Jedynie możliwe „wyrównanie“ może tu przynieść szereg lat. Nie ulega wątpliwości, że o ile by spadki kursów miały charakter przejściowej koniunktury, o ile w ciągu tego okresu kryzys nie dochodziłaby do tego stopnia, iż poszczególne kasy mogłyby się znaleźć w konieczności rzeczywistego pozbycia posiadanych efektów (że przytoczymy run, wypadek wojny klęsk żywiołowych dotykających cały kraj) — zabezpieczenie się przed skutkami takich spadków dla bilansów jest wykonalne.

Pod tymi premisami, ale tylko pod tymi, nie nasuwa też żadnych wątpliwości zastosowanie jednego z proponowanych kas środków do ratowania równowagi bilansów. (Ekwiwalenty oprocentowania, bilansowanie straty kursowej po stronie czyn

nej, bilansowanie po stałym kursie n. p. kursie nabycia i t. p.).

Metoda asekuracji dałaby się w tych warunkach zastosować łatwo, a z większą niż inne korzyści i bezpieczeństwem. Za najbardziej w tym wypadku wskazaną formę przeprowadzenia tej myśli byłoby utworzenie Związków wzajemnego poręczenia strat kursowych z zasadą rozrachunku co kilka lat n. p. pięć Organizacya przedstawiałaby się w ogólnych zarysach następująco:

Za podstawę należałoby przyjąć pewien średni kurs: zwyżki kursu byłyby przez uczestników kredytowane Związkowi temu, a natomiast gwarantował by on za zniżki: tem samem w bilansie pretensya do Związku stanowiłaby ekwiwalent straty kursowej. Po upływie pięciolecia kombinowanoby średni kurs z tych pozycji rachunkowych, a repartyca zysku lub straty wypadkowej dla Związku byłaby zarazem oznaczeniem podstawowego kursu na nowe pięciolecie.

Niezmiernie jednak jest trudno znaleźć nawet tego rodzaju wyjście w sytuacji obecnej.

Porównanie stanu kursów posiadanych przez kasy efektów z końcem kilku lat ostatnich, które poniżej w tabelce podajemy, wskazuje na to, że poza chwilowymi wahaniami targ papierów stoi pod znakiem trwałej depresji.

Pięcioletni zatem okres rozrachunku byłby za krótki, aby dać to potrzebne wyrównanie.

Wiadomo, że są tu w grze trzy głównie czynniki: nadmierna podaż emisji, zwłaszcza w państwowych i komunalnych w połączeniu z biernym z bilansem handlowym monarchii; zasycenie targu krajowego, a nieotworzone drogi na targi zagraniczne, o wielkiej sile nabywczej; pomyślna koniunktura przemysłowa i popyt rozwinięty za wyższoprocentową lokatywą w przemyśle i handlu.

Doświadczenie i teoria wskazują, że sytuacja tego rodzaju musi po pewnym czasie uleść przesileniu, jednakże ani trwania, ani nasilenia depresji przewidzieć niepodobna

Jakkolwiek kasy i inne podobne instytucje, licząc na stały dochód z posiadanych papierów, a mając papiery bezwarunkowo pewne mogą nie oglądać się na ich wartość targową, jeżeli ich wartość użytkowa, za tem dochód, jaki dają, pozostaje niezmienna, to jednak przy znacznem nasileniu depresji mogą być zmuszone czy to przy sprzedaży czy przy lombardowaniu, do liczenia się z targową wartością.

Stąd w warunkach konkretnych obecnych nie wystarczyłoby ani zastosowanie rachunkowych tylko ekwiwalentów, ani utworzenie związku gwarancyjnego na zasadzie wzajemnego ubezpieczenia sobie kursów.

Ubezpieczenia mają w gospodarstwie społecznem rolę czynnika reparacyjnego; mniej lub więcej wszakże łączą się one z prewencją, a w miarę rozwoju ubezpieczeń starają się one coraz intensywniej oddziaływać także pod względem zapobiegania klęskom, przeciw którym obronić mają. Tak rozwijają Towarzystwa ogniowych ubezpieczeń wydatną działalność ogniochronną i ogniobronną, wielkie życiowe Towarzystwa budują sanatoria, podnoszą higienę społeczeństwa skąd rekrutują swych ubezpieczonych.

I w danej kwestji rola prewencji jest do spełnienia, a spełnić ją mogło utworzenie wielkiej centralnej organizacyi bankowej, jednakże opartej na możliwie najszerszych podstawach i łączącej nie tylko kasy związkowe, ale również inne krajowe instytucje.

Możliwość szukania targów także poza granicami kraju i państwa, możność czynnej roli w poli

tyce ekonomicznej, dałyby takiej instytucji w ręce środki podtrzymywania targowej wartości papierów krajowych, dałyby środki przychodzenia z pomocą efektywną w razie potrzeby realizacji waloru.

Taka organizacja dałaby może warunki umożliwiające stworzenie i trwałe, a skuteczne fungowanie związku wzajemnych ubezpieczeń od strat kursowych, którego zarys podaliśmy wyżej.

Wahania kursów.

R ó d z a j e f e k t u :		U l t i m o g r u d n i a						
		1911	1910	1909	1908	1907	1906	1905
a)	Losy państwowe 1860	434	428	508	416·50	415·—	433·20	378·—
b)	Renta austriacka	91·10	93·35	94·95	94·35	96·90	99 15	100 10
c)	Gal. Tow. Kred. Ziem.	92·20	92·60	93 40	91·80	94·50	98·10	98·95
d)	Óblig. Komunal.	90 90	92·75	93·35	93·—	94·—	97 50	99·—
e)	„ Kolej.	90·90	92·75	93·35	93·—	94·—	97·50	99·—
f)	Listy zastawne B. k. 4% koron.	92·—	94·25	94·—	93·25	94·80	98·—	99·—
g)	Oblig. pożycz. kraj. 1893	93·—	93·10	93·75	93·75	94·65	98·50	98·70
h)	Listy zastaw. B. h. 60 l. emis now.	92·25	93·50	93·75	93·50	94·80	97·75	98·85
i)	Oblig. gal. fund. prop.	98·35	98·—	97 55	97 50	98 —	99·75	99·75
j)	Oblig. pożycz. miasta Lwowa 900	90·40	92·20	92·65	92 —	93 50	98 25	100·30
k)	Listy zastawne B. A. W. Kor.	97·60	98·75	98·75	99·—	98·40	100·—	100 40

Szkolne Kasy oszczędności.

Instytucja szkolnych kas oszczędności — po za granicami Galicji — szeroko rozgałęziona, zaczęła u nas dopiero przed niedawnym czasem stawiać pierwsze kroki. — W kilku gimnazyjach zwłaszcza prowincjonalnych dzięki inicjatywie miłujących młodzież pedagogów, założono szkolne kasy oszczędności a jakkolwiek z początku na te młode instytucje spoglądano z pewnym niedowierzaniem, po paru latach przekonano się, że mogą one być i są bardzo poważnym czynnikiem pedagogicznym.

Przedewszystkiem parę słów wyjaśnienia, czym jest szkolna kasa oszczędności i jaki cel. — Szkolna kasa oszczędności jest instytucją finansową, ograniczającą swą działalność na pewien zakład naukowy. — Celem jej jest przyzwyczajenie młodzieży do oszczędności, do wstrzymywania się od robienia wyjątków całkiem niepotrzebnych, zbytecznych, często szkodliwych i składanie w ten sposób zaoszczędzonych groszy do szkolnej kasy oszczędności, aby przy wyjściu z zakładu czy to na studia uniwersyteckie czy to do jakiegoś praktycznego zawodu mieć kilka lub kilkadziesiąt koron na pierwsze a niezbędne wydatki. Do osiągnięcia tego celu zdąża kasa oszczędności w ten sposób, że umożliwia uczniom składanie groszowych oszczędności, a więc takich, które z powodu swej wysokości nie nadają się jako lokacja w większej instytucji finansowej i których składanie np. w pocztowej kasie oszczędności połączone jest z pewnym ambarasem zakupem marek nalepianiem etc

Szkolna kasa oszczędności zbiera codziennie od uczniów grosze — składa tam kto ile może zaoszczędzić, — te grosze w jednej klasie zebrane tworzą korony — te korony ulokowane w publicz-

nej kasie oszczędności przynoszą procenta a te procenta przypadają z powrotem młodzieży i zwiększają jej oszczędności.

W Galicji mamy przeszło 40000 uczniów szkół średnich. — Przypuśćmy, że każdy z tych uczniów oszczędzi w tygodniu dwa halerze, więc licząc w roku 50 tygodni każdy z tych 40000 młodzieży oszczędzi jedną koronę, — a zatem nasza młodzież w Galicji może rocznie oszczędzić 40000 koron — w przeciągu więc ośmiu lat studyów gimnazjalnych jedna serya młodzieży oszczędzi 320000 koron.

Taką kwotę robią dwa halerze tygodniowej oszczędności — Doliczmy do tego jeszcze procenta po 1600 koron rocznie i procenta od procentów przez lat 8 — a zobaczymy, że dojdziemy do bardzo poważnej kwoty, która obecnie przepada marnie, wydana na alkohol, papierosy, na pornograficzne obrazki i kartki, na niezdrową a lekturę Scherloków Holmesów itd. itd.

Powie ktoś, że młodzież jest tak ubogą, że nie ma z czego robić oszczędności — prawda, są tak ubodzy, którym może byłoby trudno nawet te dwa halerze tygodniowo oszczędzić, ale jest też wiele, bardzo wiele młodzieży, której oszczędzenie kilkudziesięciu nawet groszy tygodniowo czy miesięcznie nie zrobi różnicy. — I ta młodzież tem bardziej winna się garnąć do szkolnej kasy oszczędności — część zaś przyrostu z procentów ofiarować na uboższych kolegów na sprawienie książek, opłatę czesnego itd. itd.

Przed laty, gdy powstała tylko myśl szkolnych kas oszczędności, miały one bardzo licznych zwolenników ale jeszcze więcej przeciwników. — Z czasem w obec rezultatów nie tylko finansowej natury, ale więcej natury moralno-etycznej i pedagogicznej liczba przeciwników gwałtownie malała, i dziś —

właśnie w Niemczech — nie ma szkoły czy to średniej czy ludowej, by w niej nie istniała szkolna kasa oszczędności. — Istniejące dotychczas nieliczne szkolne kasy oszczędności w Galicyi wykazują bardzo dodatnie rezultaty a najwytrawniejsi pedagogowie z wielkiem uznaniem wyrażają się o tych instytucjach i ich wpływie na młodzież. Rada szkolna krajowa nader życzliwie patrzy na szkolne kasy oszczędności — czego najlepszym dowodem okoliczność — że reskryptem z dnia 16. stycznia 1912 l. 21756/JV zatwierdziła wzorowy statut, na mocy którego we wszystkich szkołach średnich mogą być zakładane szkolne kasy oszczędności.

Dotychczas zakładanie szkolnych kas oszczędności natrafiało na trudności z tego powodu, że urządzenie szkolnej kasy oszczędności dla jednego zakładu wymagało zbyt wielkich ofiar materialnych. Trudności te zostały usunięte: związek galicyjskich kas oszczędności postanowił akcyę zakładania szkolnych kas oszczędności wprowadzić w naszym kraju na szersze tory, wydał własnym nakładem wszystkie druki, potrzebne do prowadzenia szkolnej kasy oszczędności, — tak — że dziś kosztem zaledwie kilkunastu koron może być w każdej szkole urządzona szkolna kasa oszczędności. — Spodziewać się należy, że i społeczeństwo i młodzież sama przyjmie życzliwie myśl zakładania szkolnych kas oszczędności, które młodzieży prócz korzyści materialnych przyniosą nie małe korzyści moralne.

Byłoby rzeczą pożądaną aby same kasy oszczędności jak najusilniej propagowały myśl zakładania szkolnych kas oszczędności i aby w tym względzie czyniły jak najdalej idące ułatwienia rządowi szkół przez bezpłatne dostarczanie druków, ułatwienia w przyjmowaniu oszczędności zbiorowych itp. Tu liczyć się trzeba z tem, że ta młodzież, która w szkole już nauczy się oszczędzać, gdy wyrośnie również będzie oszczędzać i że stanie się stałą i pewną klientelą kas oszczędności.

Drobne ofiary, jakie teraz kasy poniosą dla rozszerzenia szkolnych kas oszczędności, — zwrócą się kasom w przyszłości ze sporą nawiązką.

Dla informacji naszych kas oszczędności dodajemy, że wydane przez Związek książeczki wkładowe tudzież wszystkie druki manipulacyjne nadają się dla każdej szkoły, a koszt książeczki i wszystkich druków manipulacyjnych dla szkolnej kasy oszczędności o 100 uczestnikach wynosi zaledwie 7—8 koron, zależnie od ilości klas.

Orzeczenia trybunału administracyjnego.

(Ciąg dalszy).

39. Dodatki administracyjne w konwersyjnych skryptach dłużnych. Jako przeszkodę w uzyskaniu ulg konwersyjnych należy uważać klauzulę zawartą w skrypcie dłużnym, wedle której dłużnik, — bez oznaczenia odpowiedniego maximum — obowiązuje się obok umówionej raty anuitetowej na opłatę procentów i spłatę kapitału opłacać jeszcze dodatek na wydatki kancelaryjne i inne, na koszta pisarskie, druków i t. p. lub na fundusz rezerwowy a to w tych terminach i kwotach, które są praktykowane w zakładzie konwertującym albo które przez dyrekcję tegoż na przyszłość bądź to jednorazowo, bądź też jako roczne dodatki administracyjne oznaczone zostaną. (Orzeczenie trybunału administracyjnego z dnia 9. stycznia 1912 l. 143).

40. Uwolnienie od należytości korespondencyj handlowej. Korespondencyi, w której kupiec wobec banku uznaje płynność pretensyi tegoż banku, zaintabulowanej na realnościach tegoż kupca a zarazem zobowiązuje się tę pretensyę procentowywać o 1% wyżej stopy bankowej procentowej, co też bank przyjmuje do wiadomości, nie może być odmówione uwolnienie od należytości, przysługujące korespondencyi handlowej z tego powodu, że te pisma odnoszą się do interesów pożyczkowych, że zatem zachodzi wyjątkowy wypadek ustępu 2, §. 9. ustawy z dnia 29. lutego 1864 Dz. p. p. Nr. 20.

Pominąwszy bowiem okoliczność, że wystosowane przez wierzyciela pismo nie może być uważane jako oblig dłużny po myśli §. 1009 pow. księgi ust. cyw. i poz. tar. 36 ust. 2 lub 6 ustawy należytościowej, nie ma także list dłużnika kwalifikacyi obligu dłużnego.

41. Ubezpieczenie w instytucie zastępczym.

a) Obowiązkowi ubezpieczenia w instytucie zastępczym wedle §. 64. ustawy o ubezpieczeniu pensyjnym wówczas tylko uczyniono zadość, jeśli instytut pensyjny wedle swoich statutów uznany został dla odnośnej grupy zawodowej przez ministerstwo spraw wewnętrznych jako instytut zastępczy. Ogólny zakład pensyjny jest kompetentny do rozstrzygnięcia, czy przez takie ubezpieczenie w instytucie zastępczym uczyniono zadość obowiązkowi ubezpieczenia i czy nastąpiło zwolnienie obowiązanego do ubezpieczenia od przynależności do ogólnego zakładu pensyjnego.

b) Przeciw wydanemu w drodze instancji orzeczeniu ministerstwa spraw wewnętrznych, że pewien funkcyjaryusz należy do ogólnego zakładu pensyjnego, gdyż przez jego ubezpieczenie w zakładzie zastępczym nie uczyniono zadość obowiązkowi ubezpieczenia, może być przez odnośny zakład zastępczy wniesione zażalenie do trybunału administracyjnego. (Orzeczenie trybunału administracyjnego z dnia 15. grudnia 1911 l. 13386).

42. Dary kas oszczędności. Przy ocenianiu darów po myśli §. 94 lit. ust. podatkowej nie należy myśleć o prawnej konieczności do uchwalania takich darów, wówczas bowiem nie mogłoby być mowy o „darach“, które przeciw z natury rzeczy są dobrowolnymi, nieodpłatnymi ofiarami, bez prawnego jakiegoś zobowiązania. (§. 938 i 940 ust. cyw.). Jeśli zatem kasa oszczędności w danych okolicznościach nie mogła się uchylić od przyznania pewnego daru bez szkody lub zagrożenia swoich interesów wówczas należy przypuszczać, że dar ten był wymagany przez obrot.

(Orzeczenie trybunału administracyjnego z dnia 31. stycznia 1912 l. 1233).

43. Zarachowywanie odpisów; nadwyżki bilansowe. Omawiane w §. 95 lit. f. ust. podat. odpisy względnie rezerwy nie muszą koniecznie być przeprowadzane przez rachunek zysków i strat, — muszą jednak w jakikolwiek bądź sposób zająć i nie mogą być pozbawione cech rzeczywistego przeprowadzenia.

Z §. 93 i 96 ustawy podatkowej wynika, że przez bilansowe nadwyżki mają być rozumiane nie tylko wyniki obrotu wykane w rachunku zysków i strat, lecz że pod pojęcie nadwyżek bilansowych podpadają także te nadwyżki, które wynikają z obrotu przedstawionego w bilansie majątku.

(Orzeczenie trybunału administracyjnego z dnia 31. grudnia 1912 l. 1404).

44. Należytości spadkowe. Przez przedłożenie weksli, na których spadkodawca figuruje jako wystawca, i które przez inne osoby zostały akceptowane, — jako też przez przedłożenie wyciągów rachunkowych instytucji kredytowej, wedle których spadkodawca pretensjami z tych weksli jest obciążony, — wykazane jest zupełnie wiarygodnie passivum majątku spadkowego.

(Orzeczenie z dnia 28. kwietnia 1910 L. 4161).

45. Należytość od intabulacji. Należytość za zanotowanie o przymusowej sprzedaży (§. 9 ust. 1. rozp. ces. z 26. grudnia 1897 Dz. p. p. Nr. 305) odpada nawet wówczas, jeśli należytość od pierwotnej intabulacji prawa zastawu (za resztę ceny kupna na podstawie uwolnienia poz. tar. 45 D. i nast.) nie została uiszczona.

(Orzeczenie z dnia 2. maja 1910 L. 2894).

46. Podatek z zarobkowy. Straty kursowe na papierach, których procentom przyszuża uwolnienie od podatków, nie są wydatkami, odnoszącymi się do procentów wolnych od podatków; takie więc straty, przż rozdiale wedle §. 95 ust. 2 ustawy podatkowej mają być całkiem pominięte.

(Orzeczenie z dnia 4. maja 1910 L. 3704).

47. Umowa. Umowa, którą nabywca realności oświadcza, że winien jest resztę ceny kupna, nie podlega należytości skalowej, jeśli należytość od kontraktu kupna została uiszczoną.

(Orzeczenie z dnia 6. maja 1910 L. 4433).

48. Potwierdzenie odbioru. Potwierdzenia zapłaty czynszu w książeczkach czynszowych, opiewających na nazwisko partyi wynajmującej i w jej ręku się znajdujące, wpisane przez właściciela domu albo jego pełnomocnika, podlegają po myśli poz. tar. 47 a) ustawy należą. należytości wedle skali II.

(Orzeczenie z dnia 9. stycznia 1912 L. 142).

NOTATKI.

Omyłka przy oznaczeniu roku na blankiecie wekslowym w orzeczeniu Najwyższego Trybunału

Zdarza się niejednokrotnie, iż w obiegu znajduje się mylnie wypełniony weksel i że w razie zaskarżenia go, zostaje przez sąd uznany za nieważny. — Ciekawy wypadek mylnego wypełnienia weksla rozpatrywał niedawno najwyższy Trybunał, a ponieważ zapatrywanie, objawione przez Sąd najwyższy uważamy za doniosłe dla szerszego ogółu, przytaczamy je poniżej z przedstawieniem stanu rzeczy.

Pewien wystawca weksla pomylił się przy wypełnianiu blankietu wekslowego — wpisując jako datę wystawienia „4 października 1909“, zaś jako datę płatności „31 marca 1909 i weksel w ten sposób wypełniony wręczył swojemu kontrahentowi. W dniu „31 marca 1910“, który to dzień był dniem płatności, założył posiadacz weksla protest z powodu niewykupienia go przez akceptanta, a następnie zaskarżył przeciw wystawcy. Przeciw nakazowi zapłaty wniósł ten ostatni zarzuty i podniósł w nich, że weksel jest z powodu mylnego wypełnienia nieważny.

Sąd handlowy w Wiedniu, który tę sprawę rozpatrywał, uchylił nakaz zapłaty, przyjmując, że weksel jest z powodu zaszłej pomyłki nieważny.

Sąd krajowy wyższy w Wiedniu zniósł ten wyrok, i podniósł, że w obecnym wypadku błąd zaszły przy wystawieniu weksla, nie może mu odjąć ważności. Judykatura uważa opuszczenie roku płatności za obojętne, przyjmując, że w tym wypadku najbliższy dzień na wekslu wymienionym jest dniem płatności. Pozwany jako kupiec mógł na podstawie stempla

wekslowego dojść do tego, że weksel nie jest płatny później jak za 6 miesięcy (§. 4 ust. z dnia 8 marca 1885 Nr. 26. dz. u. p.), że więc weksel wystawiony 4 października 1909, nie mógł być płatny po dniu 4 kwietnia 1910, z czem rozumieć należało pod dniem 31 marca tylko dzień 31 marca 1910.

Najwyższy trybunał nie uwzględnił rekursu pozwanego i naprowadził co następuje:

Istotnym wymogiem weksla przekazanego jest wedle art. 4, l. 4 ust. weksl. wymienienie czasu płatności: w interesie i posiadacza i dłużnika wekslowego leży bowiem, aby termin płatności był widoczny z samego weksla, pomijając, że w ten sposób powiększa się możliwość obrotu wekslowego. Sąd odwoławczy wypowiedział zapatrywanie, że w obecnym wypadku pozwany jako dłużnik wekslowy nie mógł mieć wątpliwości co do terminu płatności, a do tego zdania należy się przychylić z powodów przytoczonych przez sąd odwoławczy. Ze względu na datę wystawienia weksla, na użyty blankiet, z którego było widocznym, że idzie o weksel, którego czas płatności mógł każdy, kto weksel wziął do ręki zaraz w pierwszej chwili przekonać się, że rok płatności mylnie uwidoczniono jako „1909“ i że szło o rok „1910“ oraz, że nie mógł opiewać inaczej, co bez przeprowadzenia dowodów przyjąć należało, weksel bowiem, który zawiera polecenie zapłaty może się odnosić tylko do czasu przyszłego i nie może być płatnym przed wystawieniem. — Wymieniony więc na wekslu czas płatności, odpowiada mimo zaszłej pomyłki ustawowemu wymogowi, wedle którego czas płatności musi być widocznym z weksla.

Wedle zatem orzeczenia Najwyższego Trybunału pomyłka w oznaczeniu roku zaszła przy wystawieniu weksla, nie podlega z sobą tegoż nieważności, jeżeli tylko powzięta z treści weksla, o który dzień płatności idzie.

Z praktyki wekslowej. Nabywcy wekslu w dobrej wierze, nie może szkodzić dolus superveniens. B, oddał weksel przez siebie akceptowany Iksowi do zaskontowania. Iks eskontuje ten weksel u C który mu wypłaca walutą K. 500 — lecz Iks walutę tę sprzeniewierza.

B. odmawia zapłaty weksla podnosząc zarzut nieotrzymania waluty. C. weksel protestuje, a po proteście żyruje go na A. nie zawiadamiając go jednak o podanym przez B. powodzie niewykupienia tego weksla. Uzyskany przez A. wekslowy nakaz zapłaty w II. i III. instancji (przeciw I. instancji) został utrzymany w mocy, a to z następujących powodów: Mylnem jest zapatrywanie, że C. od chwili prezentowania wekslu ma być uważany jako posiadacz w złej wierze i dlatego jego następca A. po myśli § 16/2 ust. wekslowej musi przyjąć te same zarzuty, jakie przeciw samemu C. mogły być poruszone. Mala fides superveniens w tem słowa znaczeniu jest w prawie wekslowem nieznaną. Także Art. 74. ustawy wekslowej mówi tylko o nabyciu weksla w złej wierze. Ponieważ C. nabył weksel bez jakichkolwiek prawnych braków czy wadliwości, mógł go przeto, pomimo oświadczenia B. sam zaskarzyć lub też z pełnym skutkiem prawnym przenieść dalej na A.

A nawet, gdyby C. wiedział, że Iks dostał weksel tylko do zeskontowania, to ze względu, że Iksowi wypłacił walutę, — nie może ponosić szkody.

Losy miasta Krakowa. Dnia 2. stycznia br. odbyło się ostatnie ciągnięcie losów miasta Krakowa i odtąd przestały one figurować w urzędowym wykazie notowań. Pożyczka miasta Krakowa zaciągnięta była w r. 1872 i podzieloną była na 75.000 losów po 20 złr. w. a. Główna wygrana wynosiła

Jako korzystną lokację kapitału polecamy

4 ¹/₂ %

Listy zastawne

Banku Galicyjskiego
dla handlu i przemysłu
w Krakowie

wolne od podatku.

Listy te. mające popularne bezpieczeństwo, nadają się do lokowania funduszy sierocych w depozytach sądowych, oraz mogą być użyte na wady, kaucyje małżeńskie i t. p.

Powyższe listy są do nabycia w Kantorze Banku po kursie dziennym.

Filia c. k. uprz. austriackiego

Zakładu kredytowego

dla handlu i przemysłu

WE LWOWIE

wydaje codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 9 do 12 przedpoł. i od 3 do 4 popoł.

książeczki wkładkowe

z 4% oprocentowaniem

Na żądanie wypłaca kwoty do 5000 k. jednego dnia i na jedną książeczkę bez wypowiedzenia.

Kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po kursie dziennym bez doliczenia prowizji, wydaje przekazy i akredytywy na zagraniczne miejsca, przyjmuje zlecenia giełdowe, bierze w przechowanie papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

F L I A

Pragskiego Banku Kredytowego

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 29

(Nr. telefonu 937, 946, 846).

Zakład centralny w Pradze. Filie w Kolinie Otomuńcu i Brodach.

Wpłacony kapitał akcyjny K. 9,000.000.

Fundusze rezerwowe i gwarancyjne K. 4,100.000.

Korzystne załatwianie

wszelkich transakcyi bankowych i lokacyi kapitałów

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. — Przeprowadzanie wszelkich obrotów giełdowych na targach krajowych i zagranicznych.

Promesy, Losy (Sprzedaż losów za wypłatą w rachunku bieżącym). — Otwieranie kredytów i udzielanie zaliczek na pokład papierów wartościowych. — Przyjmowanie w przechowanie i w zarząd papierów wartościowych. — Ubezpieczanie losów i efektów od strat z powodu wylosowania. — Wykupno płatnych kuponów i wylosowanych papierów wartościowych. — Listy polecające i akredytywy na sezony podróży. — Eskont weksli. — Inkasa i wypłaty w kraju i na miejscach zagraniczne. — Wkładki pieniężne, na książeczki wkładkowe (podatek rentowy opłaca Bank) oprocentowuje po

4 ¹/₂ procent

na asygnaty kasowe z 90-dniowym wypowiedzeniem: oprocentowanie po 4 ¹/₆ % i w rachunku bieżącym.

Oddział komercyjny:

Finansowanie przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych publicznych, kredyty na podatki i cła. Zliczkowanie faktur towarowych. Kupno i sprzedaż w drodze komisowej towarów i zaliczkowanie tychże.

Wiedeński Bank Związkowy

FILIA WE LWOWIE.

Lwów

Kapitał akcyjny:
K. 80,000.000.

Fundusze rezerwowe:
K. 23,027.428.13.

we własnym gmachu przy
ul. Jagiellońskiej 3.

Telefon nr. 57. Dyrekcya
Telefon nr. 358. Kantor
wymiany.

Zakład centralny
Wiedeń

FILIE: Augsburg, Z. Berno, Budapest, Czernowce, Grac, Prosejów, W. eustadt i St. Pölten.
12 kantorów wyznanych i kas depozytowych we Wiedniu.

Załatwia wszelkie interesa bankowe oraz transakcyje w zakresie kantorów wymiany wchodzące a mianowicie:

Przyjmuje wkładki w rachunku czekowym i w rachunku bieżącym. Przyjmuje wkładki na 4% książeczki wkładkowe. Oprocentowanie rozpoczyna się z dniem następnym po złożeniu wkładki a kończy się z dniem poprzedzającym podjęcie wkładki. Podatek rentowy opłaca bank z własnych funduszy. Eskontuje weksle, otwiera kredyty i udziela zaliczki w podkład papierów wartościowych. Przeprowadza wszelkie obroty giełdowe na targach krajowych i zagranicznych. Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy na zagraniczne miejsca.

Wydaje listy kredytowe na wszystkie kraje. Wymienia kupony i wylosowane papiery wartościowe. Inkasuje weksle we wszystkich miejscach krajowych i zagranicznych. Przechowuje papiery wartościowe i zarządza nimi. Ubezpiecza papiery wartościowe przed stratami z wylosowania. Rewiduje bezpłatnie numera losów i innych papierów wartościowych, podlegających losowaniu. Najkorzystniejsze. Pilne czuwanie nad interesami klientów. Ułatwienia wszelkiego rodzaju, umożliwiające doświadczeniem i rozgałęzionymi stankami w całym świecie kupieckim.